

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr.

Wilno, dnia 20 kwietnia 1934 r.

1047.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

Dział. Str.

1. Kurs Nadbałtyki w wyższych szkołach niemieckich.- I. 1.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

2. Projekt ustawy o samorządach.- III. "

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

3. Zakaz kwestowania "Pochodni".- IV. "

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

4. "Liet.Aidas" o opinji "Le Temps" w sprawie Kłajpedy.VII. "

K r o n i k a .

5. Głos niemiecki o sytuacji w Kłajpedzie.- " 2.
6. Akcja związku litewsko-kłajpedzkiej współpracy kul-
turalnej.- " "

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

K u r s N a d b a ł t y k i w w y ż s z y c h s z k o ł a c h n i e m i e c k i c h .Prasa kowieńska /z 18.IV.1934/:Jak podaje Elta, w specjalnem wydaniu "Preussische Hochschulzeitung" znajdują się wyjaśnienia, dotyczące wciągnięcia do programu wyższych szkół w Niemczech specjalnego semestru Nadbałtyki. Pismo zauważa, że pora pierwszy na wiosenny semestr /1934 r./ Nadbałtyki można zapisać się dobrowolnie, od przyszłej zaś zimy uczęszczanie na semestr Nadbałtyki w wyższych szkołach wschodnich Niemiec będzie obowiązujące.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

P r o j e k t u s t a w y o s a m o r z ą d a c h .Prasa kowieńska /z 18.IV.1934/:Rada Stanu redaguje obecnie przesłany jej przez M-stwo Spraw Wewn. projekt ustawy o rozporządzeniach obowiązujących samorządy. Jak już podawano, rozporządzenia obowiązujące samorządy będą publikowane w "Wiadomościach Urzędowych". Projekt ustawy wkrótce wpłynie do Gabinetu Ministrów dla rozpatrzenia.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

Z a k a z k w e s t o w a n i a "P o c h o d n i" ."Dzień Kowieński" /Z 17.IV.1934/:Jak donoszą, zbiórki członków kowieńskiego oddziału t-stwa "Pochodnia", zrzeszonych w sekcjach samowychowawczych Zielonogórskiej i Wiljampolskiej, spowodu odmowy udzielenia pozwolenia przez władze, zostały zawieszone.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

"L i e t .A i d a s" o o p i n i j i "L e T e m p s" w s p r a -
w i e K ł a j p e d y ."Liet.Aidas" Nr.87 z 18.IV.1934 r. Art.p.t.
"Znamienny głos "Le Temps". Streszczenie:

16 kwietnia znany dziennik paryski "Le Temps" zamieścił artykuł wstępny na temat akcji niemieckiej w Kłajpedzie. Artykuły wstępne "Le Temps" częstokroć wyrażają opinię francuskiego M.S.Z. Zwłaszcza, jeżeli chodzi o stosunki z Niemcami, opinie "Le Temps" uważane są zwykle za opinie rządu francuskiego. "Le Temps" po rozpatrzeniu akcji hitlerowskiej w Kłajpedzie, wykazuje, że cele tej akcji podkopują pokój. "Le Temps" potępia politykę niemiecką w stosunku do Kłajpedy i oświadcza, że mocarstwa nie mogą być niezainteresowane w jakimkolwiek naruszeniu suwerenności litewskiej w Kłajpedzie tak, jak nie mogą być obojętne na wysiłki narodowych socjalistów w kierunku zlikwidowania niepodległości Austrii.

Oświadczenie "Le Temps" jest bardzo wyraźne i niedwuznaczne. W ubiegłym roku, gdy akcja hitlerowców w Austrii osiągnęła punkt kulminacyjny, "Le Temps" ostrzegł Niemców, że Anschluss wywołałby wojnę z Niemcami, gdyż pogwałcenie traktatu z Saint Germain i z Wersalu oznaczałoby początek likwidacji traktatów, zamykających wielką wojnę. Wkrótce potem nastąpiły stanowcze oświadczenia rządu francuskiego, a następnie wspólna deklaracja Francji, Anglii i Włoch, iż niepodległość Austrii potrzebna jest dla europejskiego pokoju i że wspomniane państwa nikomu nie pozwolą niepodległości tej zniweczyć. Skutek był natychmiastowy. Narodowi socjaliści wstrzymali swą akcję w Austrii.

"Le Temps" w obecnym swym artykule sądzi, iż wobec nieudania się ofensywy narodowego socjalizmu na Austrię, mamy bodaj do czynienia z rewanżem hitleryzmu w państwach bałtyckich, w pierwszym rzędzie w Kłajpedzie. Pismo francuskie cytuje raport przysłany z Kłajpedy w sierpniu roku ubiegłego na ręce kierownictwa narodowych socjalistów w Niemczech. W raporcie powiada się m.in., co następuje: "Zapatrujemy się na terytorjum Kłajpedy, jako na nieodłączną część Państwa Niemieckiego i staramy się dziś, podobnie, jak wczoraj zaznaczyć swój ruch według rytmu tegoż samego wielkiego ruchu niemieckiego". "Le Temps" oświadcza, że obszar Kłajpedy nazawsze odłączony

К. Е. О. П. И. С. К.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH NARODOWYCH

K T O N O T X

VII. SPRAWY KRAJOWE

został od Niemiec i przyłączony do Litwy. "Le Temps" ostrzega Niemców, iż niepodległe państwa bałtyckie są równie potrzebne dla pokoju Europy, jak niepodległa Austrija.

Omawiany artykuł "Le Temps" świadczy, że Francja zaczyna narazie zwracać uwagę na działalność niemiecką w Kłajpedzie. Dla Francuzów obecnie jest rzeczą jasną, czego chcą Niemcy. Francuzi ostrzegali Niemców, by ci nie sądzili, iż obszar Kłajpedy da się oderwać od Litwy, a wszyscy będą milczeć. Właśnie, że nie będą milczeć. Nie będą milczeć pierwsi Francuzi, nie będą też milczeć inne państwa, gdyż niepodległość Litwy, a nawet jej obecne granice z Niemcami są potrzebne dla pokoju europejskiego. Francja i inne mocarstwa ustępowały Niemcom w wielu rzeczach /reparacje, okupacja Nadrenji i t.d./ Mocarstwa trzymają się jednak niezłomnie zasady nienaruszalności granic. Francja i Anglja niejednokrotnie oświadczały, że jeżeli chodzi o układ terytorjalny Europy, żadnych kompromisów i ustępstw być nie może. Wobec tak stałego stanowiska mocarstw, Niemcy nie ośmielali się dotychczas poważnie postawić sprawy rewizji granic.

Niemcy próbowali innemi metodami dążyć do swych celów terytorjalnych. Kłajpeda zawsze się wydawała locus minoris resistentiae. Dlatego też Niemcy zapewne chcieli metody swe wypróbować na Kłajpedzie.

Litwa długo tolerowała i ustępliwie patrzyła na "próby niemieckie". Ośmieliło to jedynie Niemców tak, że podwoili oni swe wysiłki. Plotki, rozpowszechniane przez Niemców, Polaków i innych wrogów Litwy o jej politycznej izolacji jeszcze bardziej wzmocniły nadzieje niemieckie.

Lecz oto rozlega się poważny i wpływowy głos francuski, wołając pod adresem niemieckim "stop". Głos ten zagrzmi, jak piorun po tamtej stronie Niemna. Litwinów zaś głos ten natchnie nadzieją, że niepodległości Litwy i nietykalności Kłajpedy bronią nie tylko litewskie piersi. Głos ten z Paryża powiada Litwinom, iż w niepodległości Litwy i nietykalności obszaru Kłajpedy zainteresowane są o wiele potężniejsze od litewskich siły. Niechże ten głos zagłuszy pokątne szepty o politycznej izolacji Litwy.

K r o n i k a .

G ł o s n i e m i e c k i o s y t u a c j i w K ł a j p e d z i e . /IV.1934/: Półurzędowa "Diplomatisch-Politische Korrespondenz" zaniepokojona jest pewnemi głosami prasy zachodnio-europejskiej, która w kłajpedzkim sporze niemiecko-litewskim przypisuje winę ludności Kłajpedy.

Celem takich twierdzeń pisze "Dipl.-Pol.Kor." jest tworzenie nastroju do pewnego rodzaju paktu bałtyckiego, mającego zabezpieczyć status quo. Wobec rozpoczęcia tych prób w przededniu podróży ministra Barthou do Warszawy można przypuszczać, że polityka francuska szuka w zaognieniu stosunków litewsko-niemieckich pewnego rodzaju wyrównania tych podrażnień, które nastąpiły w Europie Wschodniej. Polityka taka służy planom egoistycznym.

"Dipl.-Pol.Kor." przestrzega przed popieraniem politycznych i wojskowych ambicji tego lub innego mocarstwa w Europie Wschodniej i wzywa Francję, jako sygnatariuszkę statutu kłajpedzkiego do przedstawienia Radzie Ligi Narodów wszystkich dokonanych w Kłajpedzie pogwałceń przepisów prawnych statutu kłajpedzkiego.-

A k c j a z w i ą z k u l i t e w s k o - k ł a j p e d z k i e j w s p ó ł p r a c y k u l t u r a l n e j . Prasa kowieńska /z 18. Iv.1934/: 17 kwietnia odbyło się doroczne zebranie związku litewsko-kłajpedzkiej współpracy kulturalnej. Na zebraniu został obrany nowy centralny komitet wykonawczy. W skład komitetu weszli pp: Zaikauskas, A.Merkis, K.Paksztas, p.Babickas i G.Valanczius.

Mówcy, którzy występowali na zebraniu, wypowiedzieli się przeciw akcji germanizacyjnej w Litwie. Zebranie przyjęło szereg przeciwniemieckich uchwał. M.in. postanowiono zwrócić się do rządu z prośbą, aby Niemcom nie zezwolono nabywania w Litwie ziemi, ponieważ obywatele litewscy narodowości niemieckiej przy pomocy kapitałów z Rzeszy dążą do kolonizacji Litwy, zwłaszcza Suwałszczyzny. Ponadto uchwalono również wyjednanie u rządu, aby język niemiecki nie był obowiązkowym przedmiotem nauczania w szkołach i aby ograniczano wwoz literatury z Niemiec.-

B 7

B 7

B 7

B 7

B 7

B 7

B 7

B 7